

Sygn. akt IX Ca 1316/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Skiepmo (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Dorota Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku J. S. i A. S.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 11 września 2017 r., sygn. akt I Ns 308/14,

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I nadając mu brzmienie:

„I. ustanowić służebność przesyłu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na nieruchomościach:

- składającej się z działki o nr (...) o pow. 2 ha położonej we wsi C., gm. W. opisanej w Kw (...),

- składającej się z działki o nr (...) o pow. 8,3528 ha położonej we wsi C., gm. W. opisanej w Kw (...),

- składającej się z działki o nr (...) o pow. 2,10 ha położonej we wsi P., gm. W. opisanej w Kw (...),

której przebieg zaznaczono na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego J. O. stanowiącej integralną część postanowienia znajdującej się na k. 346-348 akt, polegającej na:

1. znoszeniu istnienia posadowionych na nieruchomościach obciążonych urządzeń elektroenergetycznych w postaci fragmentów linii SN 15 kV wraz ze stanowiskami słupowymi służącymi do przesyłu energii elektrycznej i prowadzenia za jej pomocą dystrybucji energii elektrycznej;

2. prawie do korzystania z nieruchomości obciążonych w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, prawie każdorazowego usunięcia awarii, dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji

i przebudowy urządzeń i instalacji elektroenergetycznych, o których mowa w punkcie 1, wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem przez (...) Spółka Akcyjna i każdorazowego właściciela urządzeń elektroenergetycznych oraz przez wszystkie podmioty i osoby, którymi (...) Spółka Akcyjna i każdorazowy właściciel urządzeń elektroenergetycznych posługuje się w związku z prowadzoną działalnością

oraz zasądzić od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz wnioskodawców J. S. i A. S. kwotę 1.374 zł (tysiąc trzysta siedemdziesiąt cztery złote) tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie opisanej wyżej służebności;"

II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

III. stwierdzić, że wnioskodawcy i uczestniczka koszty postępowania apelacyjnego ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepkó Dorota Ciejek

Sygn. akt IX Ca 1316/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. S. i A. S. wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania (...) S.A. w L. na nieruchomościach stanowiących własność wnioskodawców obejmujących działki: (...) (...) (...) oraz (...). Wartość jednorazowego wynagrodzenia jako odpowiedniego za całość służebności przesyłu wnioskodawcy określili na kwotę 88.458,72 zł. Wnieśli także o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestnik postępowania (...) S.A. w L. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Uczestnik wskazał, że urządzenia zostały wybudowane w roku 1968 zgodnie z przepisami prawa m.in. zgodnie z ustawą o elektryfikacji wsi i osiedli i prawem budowlanym, a w 1987 roku przeszły kapitalny remont, w wyniku którego dokonano demontażu linii na słupach drewnianych i posadowienia jej równoległe na słupach betonowych na linii w odgałęzieniu Wysiecze oraz dokonano w odgałęzieniu K(...)zabudowania słupa narożnego oraz wymiany jednego słupa przelotowego bez zmiany miejsca posadowienia. Uczestnik podkreślił, że remont został wykonany w oparciu o decyzje administracyjne i za zgodą właścicieli nieruchomości o nazwisku D. i K.. Uczestnik podkreślił, że od momentu posadowienia urządzeń pracownicy przedsiębiorstwa energetycznego bez żadnych przeszkód dokonywali konserwacji urządzeń, przeprowadzali przeglądy i naprawy, wchodząc na nieruchomości opisane we wniosku, czemu nie sprzeciwiali się właściciele nieruchomości i dawno temu upłynął 10-letni okres posiadania wymagany do zasiedzenia nieruchomości w dobrej wierze, liczony od daty przyłączenia urządzeń, odpowiednio: 24 września 1968r. i 8 sierpnia 1968 r.

Uczestnik postępowania dodatkowo, z ostrożności procesowej w przypadku uwzględnienia wniosku, zakwestionował żadaną przez wnioskodawców kwotę wynagrodzenia za ustanowienie służebności, wskazując, że jest zawyżona.

Postanowieniem z dnia 11 września 2017r. Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie I Ns 308/14 w pkt:

I. ustanowił służebność przesyłu na rzecz (...) S.A z siedzibą w L. i każdorazowego właściciela urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomościach:

- składającej się z działki o nr (...) o pow. 2 ha położonej we wsi C., gm. W. opisanej w Kw (...),
- składającej się z działki o nr (...) o pow. 8,3528 ha położonej we wsi C., gm. W. opisanej w Kw (...),

- składającej się z działki nr (...) o pow. 2,10 ha położonej we wsi P., gm. W. opisanej w Kw (...),
- składającej się z działki nr (...) o pow. 8,01 ha położonej we wsi P., gm. W. opisanej w Kw (...),

której przebieg zaznaczono na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego J. O. na k. 346-348 akt, polegającej na:

1. znoszeniu istnienia posadowionych na nieruchomościach obciążonych urządzeń elektroenergetycznych w postaci fragmentów linii SN i fragmentów linii nN wraz ze stanowiskami słupowymi służącymi do przesyłu energii elektrycznej i prowadzenia za jej pomocą dystrybucji energii elektrycznej;

2. prawie do korzystania z nieruchomości obciążonych w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, prawie każdorazowego usunięcia awarii, dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji i przebudowy urządzeń i instalacji elektroenergetycznych, o których mowa w pkt 1, wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem przez (...) S.A. i każdorazowego właściciela urządzeń elektroenergetycznych oraz przez wszystkie podmioty i osoby, którymi (...) S.A. i każdorazowy właściciel urządzeń elektroenergetycznych posługuje się w związku z prowadzoną działalnością;

za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 1.562,60 zł.

II. zasądził od uczestnika postępowania (...) S.A. w L. na rzecz wnioskodawców J. S. i M. S. (1) kwotę 4.372,56 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. w pozostałej części wniosek oddalił,

IV. odstąpił od obciążania wnioskodawców nieuiszczonymi kosztami postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie to zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi:

W 1968 roku Skarb Państwa wybudował urządzenia elektroenergetyczne: 170 m linii napowietrznej SN 15 kV W.-B. w odgałęzieniu W. z zabudową słupa rozkracznego narożno-rozgałęźnego i ok.280 m linii napowietrznej SN 15 kV W.-B. w odgałęzieniu kierunek stacja K. ALP z zabudową słupa rozkracznego narożno-rozgałęźnego prowadzoną od słupa rozkracznego z zabudową trzech słupów- na nieruchomości o nr geod. (...)położonej w C., opisanej w Kw (...); 160 m linii napowietrznej SN 15 kV W.-B. w odgałęzieniu W. z zabudową dwóch słupów przelotowych pojedynczych W. na nieruchomości o nr geod. (...) położonej w C., opisanej w Kw (...); ok.110 m linii napowietrznej nN 0,4 kV zasilanej ze stacji nr (...) (...) z zabudową dwóch słupów przelotowych pojedynczych na nieruchomości o nr geod. (...)położonych w miejscowości P., opisanej w Kw (...); ok.220 m linii napowietrznej nN 0,4 kV zasilanej ze stacji nr (...) (...) z zabudową trzech słupów pojedynczych na nieruchomości o nr geod.(...)położonej w miejscowości P., opisanej w Kw (...).

W 1987 roku przeprowadzono remont kapitalny w/w urządzeń elektroenergetycznych. W wyniku przeprowadzonych prac remontowych dokonano demontażu linii na słupach drewnianych i posadowienia równolegle na słupach betonowych na linii odgałęzienie Wysiecze. W odgałęzieniu K. zabudowano słup narożny i dokonano wymiany słupa przelotowego.

Obecnie przez działki o nr (...), obręb C., przebiega nadal linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV W.-B.. Długość linii SN biegnącej po tych gruntach wynosi 586 m. Na działce o nr (...) zlokalizowane są 2 stanowiska jednożerdziowe- słupy pojedyncze, a na działce o nr (...) stanowiska, w tym 2 jednożerdziowe (2 słupy pojedyncze) i 2 dwużerdziowe (słupy podwójne rozkracne). Nad działką o nr (...), obręb P., przebiega linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV na długości 14 m (słupy tej linii są zlokalizowane poza granicami działki) i linia nN 0,4 kV o długości 108 m zawieszona na 2 podporach jednożerdziowych betonowych (2 słupach pojedynczych). Na działce o nr (...), obręb P., jest zlokalizowana linia nN 0,4kV o długości 114 m rozpostarta na 3 stanowiskach jednożerdziowych (3 słupach pojedynczych).

Opisane wyżej nieruchomości, na których są zlokalizowane wymienione wyżej opisane urządzenia elektroenergetyczne są obecnie własnością wnioskodawców J. i A. S. i są użytkowane jako grunty rolne.

Wnioskodawcy stali się właścicielami nieruchomości składającej się z działki o nr (...) o pow. 2 ha w obrębie (...) C., opisanej w Kw (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 22 maja 2013 r. Nabyli nieruchomość od W. K.. Wyłączony i ograniczony z użytkowania ze względu na istnienie urządzeń elektroenergetycznych obszar na tej nieruchomości wynosi 18 m².

Wnioskodawcy nabyli własność nieruchomości składającej się z działki o nr (...) o pow. 8,3528 ha, opisanej w Kw (...), położonej w obrębie C. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 20 czerwca 2013r. od J. D.. Wyłączony i ograniczony z użytkowania ze względu na istnienie urządzeń elektroenergetycznych obszar na tej nieruchomości wynosi 53 m².

Wnioskodawcy stali się właścicielami działki o nr (...) o pow. 2,10 ha, położonej w obrębie P., opisanej w Kw (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 8 maja 1991 r. Nabyli ją od Skarbu Państwa. Wyłączony i ograniczony z użytkowania ze względu na istnienie urządzeń elektroenergetycznych obszar na tej nieruchomości wynosi 18 m².

Własność nieruchomości o nr(...) o pow. 8,01 ha, położonej w obrębie P., opisanej w Kw (...) wnioskodawca J. S. nabył na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego od J. i M. S. (1) w dniu 19 stycznia 1990r. Wyłączony i ograniczony z użytkowania ze względu na istnienie urządzeń elektroenergetycznych obszar na tej nieruchomości wynosi 18 m².

Od chwili wybudowania urządzeń elektroenergetycznych, a potem po ich remoncie Skarb Państwa, a następnie inne podmioty - poprzednicy prawni uczestnika postępowania w sposób nieskrępowany korzystały z wyżej opisanych urządzeń, a właściciele nie sprzeciwiali się użytkowaniu i korzystaniu z urządzeń w zakresie niezbędnym do przesyłania za pomocą tych urządzeń energii elektrycznej do odbiorców. Bez przeszkód wchodzono na przedmiotowe nieruchomości, dokonywano konserwacji urządzeń, przeglądów i napraw.

Z urządzeń tych korzystał Skarb Państwa Zakład (...), a następnie Zakład (...) S.A., (...) spółka z o.o. (potem (...) spółka z o. o). i obecnie uczestnik postępowania - (...) S.A. w L..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniosek jest zasadny.

Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym jest, że urządzenia zostały zbudowane na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Pozwana jest zaś następcą prawnym zakładu energetycznego, będącego przedsiębiorstwem państwowym, przekształconego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa na podstawie ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa. W ocenie Sądu na skutek przekształcenia spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki swojego poprzednika prawnego, co wynika z brzmienia art. 5 tej ustawy. Zgodnie z ustawą z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (tekst jedn. Dz. U. z 2002r., nr 171, poz. 1397) spółka wstąpiła we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków.

Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutu uczestnika wskazał, iż przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej są: posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności i upływ oznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie upłynął wymagany okres do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Datą początkową biegu zasiedzenia służebności w przypadku urządzeń posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców w ocenie Sądu Rejonowego jest data przyłączenia do sieci urządzeń elektroenergetycznych po przeprowadzonym w 1987 roku remoncie kapitalnym tych urządzeń - tj. 30 grudnia 1987 r.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę iż modernizacja linii energetycznej polegająca na zmianie jej przebiegu oraz przebudowaniu i przesunięciu stacji transformatorowej wpłynęła na zmianę stanu posiadania, a tym samym treść służebności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004r., III CK 496/02, nr Lex 152776). Znacząco zmienił się zakres obciążenia nieruchomości po generalnym remoncie, w zakresie większym niż wskazywał to uczestnik postępowania. Wynika to z opinii biegłych sądowych J. O. i R. J. w zestawieniu z twierdzeniami samego uczestnika postępowania - złożoną przez uczestnika postępowania dokumentacją i zeznaniami świadka Z. C..

Zdaniem Sądu I instancji uczestnik postępowania nie udowodnił, by uzyskał zgodę poprzedników prawnych uczestników postępowania na posadowienie urządzeń, ich lokalizację oraz dostęp do nich w celu eksploatacji, która uzasadniałaby dobrą wiarę poprzedników prawnych wnioskodawcy.

Tak więc wymagany przez ustawę 30-letni okres posiadania urządzeń został przerwany najpóźniej w dniu wniesienia przedmiotowego wniosku - 12 maja 2014 roku i nie upłynął.

W konsekwencji wobec nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia Sąd Rejonowy ustanowił służebność przesyłu zgodnie z żądaniem wnioskodawcy.

Sąd określił jednorazowe wynagrodzenie za korzystanie ze służebności w oparciu o opinię biegłego J. O., w tym także co do wielkości gruntu obciążonego służebnością.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. i § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając uczestnika postępowania kosztami postępowania na rzecz wnioskodawców.

Uczestnik wniósł apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w pkt I, II i IV i zarzucając mu:

- naruszenie przepisu art. 7 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, wskutek nieuznania, pomimo istnienia domniemania dobrej wiary, które zmienia ciężar dowodu, a strona przeciwna nie obaliła tego domniemania żadnym dowodem, że w momencie objęcia w posiadanie służebności, poprzednicy prawni uczestnika postępowania byli w dobrej wierze;
- naruszenie przepisu art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie że pomimo, że według ustaleń Sądu pozwana korzystała z nieruchomości powoda począwszy od daty wybudowania urządzeń w roku 1968 na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji z dnia 28 czerwca 1950 r. aż do daty wniesienia wniosku o ustanowienie służebności, to jednak mimo to nie dało to podstawy do oceny przez Sąd że w takiej sytuacji poprzednik prawny pozwanej wszedł również w posiadanie służebności w dobrej wierze a co za tym idzie zasiedział służebność przesyłu w dobrej wierze, i dysponuje trwałym tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powoda i wniosek zasługuje na oddalenie w całości;
- art. 234 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, mianowicie pominięcie, iż sąd jest związany domniemaniem do czasu jego obalenia, które w niniejszej sprawie nie nastąpiło;
- art. 233 § 1 k.p.c. - przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie wskutek dokonania oceny dowodów w sposób niewszechstronny i z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i przyjęcie początku biegu terminu zasiedzenia z dniem zakończenia kapitalnego remontu linii elektroenergetycznych tj. 30 grudnia 1987 r. w związku z błędnym przekonaniem, że w wyniku remontu kapitalnego doszło do znacznej zmiany zakresu obciążenia nieruchomości, w zakresie większym niż wskazywał to uczestnik postępowania;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie wskutek dokonania oceny dowodów w sposób niewszelchstronny i z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego mianowicie przyjęcie przez Sąd I instancji, że przywołane przepisy ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli z dnia 28 czerwca 1950 r. na podstawie, której były budowane sporne urządzenia, długoletnie znoszenie istnienia tego stanu bez zgłaszania roszczeń do właścicieli przedmiotowych urządzeń, nie stanowią dowodów na istnienie uprawnień do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w dacie ich wydania i realizacji inwestycji, a kapitalny remont nie został przeprowadzony w ramach zasiedzianej służebności.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się:

- zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w całości,
- zasądzenia od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarówno za I, jak i za II instancję,

ewentualnie:

- uchylecia postanowienia w całości oraz przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w II instancji.

Wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od uczestnika kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Przed odniesieniem się do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji należy podkreślić, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98 i in.). Ponadto Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym. Stąd też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. Sąd odwoławczy może także na podstawie art. 232 zd. 2 w zw., z art. 391 § 1 k.p.c. dopuścić z urzędu dowód niewskazany przez stronę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r., I PZ 28/14, LEX nr 1650276).

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzone w toku postępowania dowody, jednoznacznie wskazują, iż przeprowadzony w 1987r. remont dotyczył wyłącznie linii energetycznej średniego napięcia 15 kV. Powyższe wynika ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, w szczególności w postaci: decyzji Urzędu Wojewódzkiego w S. - k. 141-142, projektu technicznego - k. 143-147 oraz protokołu z dnia 30 grudnia 1986r. - k. 139-140. Potwierdzają to również zeznania świadków: Z. C. oraz M. S. (2), z których wynika, że przeprowadzony w 1987 r. remont dotyczył wyłącznie linii średniego napięcia. Świadkowie ci jednoznacznie wskazali, że linia niskiego napięcia, jaka przebiega przez działki wnioskodawców o nr (...), od czasu wybudowania nie była remontowana. Wykonywano tam jedynie przeglądy i drobne prace eksploatacyjne (dowód: zeznania świadków - k.271v-272v).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie podzielił ustalenia Sądu Rejonowego co do tego, że przeprowadzony w 1987 r. remont dotyczył linii średniego i niskiego napięcia, jak również co do tego, że nastąpiła zmiana przebiegu obu linii prowadząca do zwiększenia zakresu służebności. Zarówno bowiem remont, jak i zmiana przebiegu trasy linii, dotyczyły urządzeń elektroenergetycznych średniego napięcia.

Pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, dlatego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Ponadto w oparciu o art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy o dokumenty znajdujące się w księdze wieczystej nr (...) albowiem było to konieczne dla merytorycznego rozpoznania istoty sprawy. Przedmiotem żądania wniosku objęte były cztery nieruchomości. Co do trzech z nich (36, 45 i 172) - na podstawie dokumentów zgromadzonych w księgach wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości - można było poczynić ustalenie, że przez cały okres biegu zasiedzenia, należały do osób fizycznych. Z uwagi na to, że nieruchomość stanowiącą działkę nr (...) wnioskodawcy nabyli w 1991 r. od Skarbu Państwa, konieczne było uzupełnienie materiału dowodowego i ustalenie, do kogo działka ta należała we wcześniejszym okresie. Było to istotne z punktu widzenia określenia dobrej lub złej wiary zasiadającego (można by przyjąć dobrą wiarę, gdyby urządzenia wznoszone były przez energetyczne przedsiębiorstwo państwowe na gruncie Skarbu Państwa), jak również z uwagi na obowiązujący do 1990 r. zakaz zasiadywania nieruchomości państwowej.

Na podstawie dowodów z akt księgi wieczystej nr (...) Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenie, że działka (...) została w dniu 4 lutego 1991r. odłączona z księgi wieczystej nr (...) i założono dla niej księgę wieczystą nr (...), w której jako właściciela ujawniono Skarb Państwa – Państwowy Fundusz Ziemi na podstawie ostatecznej decyzji Burmistrza Gminy i Miasta W. z dnia 31 grudnia 1990r. nr. G.NR(...), mocą której szereg działek, w tym działka (...), zostało z wniosku rolników przejętych na rzecz Skarbu Państwa. Własność rolników tych została ujawniona na podstawie aktów własności ziemi z dnia 19 marca 1976r. wydanych w trybie ustawy z dnia 26 października 1971r.

Przechodząc do prawidłowo poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, wskazać należy, że przez nieruchomości będące własnością wnioskodawców przebiegają dwie linie energetyczne. Przez działki o nr (...) przebiega wyłącznie linia średniego napięcia 15 kV, przez działkę o nr (...) linia niskiego napięcia 0,4 kV, z kolei przez działkę o nr (...) przebiegają obydwie te linie.

Wszystkie te urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane w 1968r. W 1987r. został przeprowadzony generalny remont linii 15 kV. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w następstwie tego remontu przebieg linii 15 kV został istotnie zmieniony, a tym samym nastąpiła również zmiana treści służebności. Świadek Z. C. zeznał, iż stara linia średniego napięcia została rozebrana, a równolegle do starej wybudowano nową w odległości około 10 metrów. Również z opinii biegłych wynika, iż wskutek remontu długość linii elektroenergetycznych średniego napięcia, przebiegających przez działkę wnioskodawców, uległa istotnemu zwiększeniu.

Tym samym słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że początek biegu terminu zasiedzenia, należy odnosić do chwili zakończenia prac remontowych czyli do rozpoczęcia korzystania z linii 15 kV w sposób, który odpowiadałby wykonywaniu służebności przesyłu w obecnym jej kształcie. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał datę 30 grudnia 1987 r., jako tę, w której dokonano sprawdzenia gotowości przyłączenia do sieci urządzeń elektroenergetycznych 15 kV po przeprowadzonym remoncie. Modernizacja linii energetycznej polegająca na zmianie jej przebiegu wpływa bowiem na zmianę stanu posiadania, a tym samym na treść służebności. W konkretnych okolicznościach fakt przebudowy istniejącej linii może niweczyć zatem stan ciągłości posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Nabyć przez zasiedzenie można bowiem tylko służebność o konkretnej treści, a nie nieskonkretyzowane "uprawnienie" do przeprowadzenia lub utrzymywania w dowolny sposób na nieruchomości obciążonej linii energetycznej (art. 292 k.c.).

Ustalając daty, w których mogłoby dojść do ewentualnego zasiedzenia należy także zwrócić uwagę na nowelizację kodeksu cywilnego w drodze ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. Ustawa ta wydłużyła wówczas obowiązujące terminy zasiedzenia, wskazane w art. 172 k.c. – z dziesięciu lat w przypadku dobrej wiary na dwadzieścia lat oraz – z dwudziestu lat w przypadku złej wiary, na trzydzieści lat. Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 października 1990 r.

W dalszej kolejności rozstrzygnięcia wymagał „rodzaj wiary” uczestnika oraz jego poprzedników prawnych.

Niewątpliwie już z momentem wybudowania linii 15 kV w 1968 r. rozpoczęła się jej eksploatacja i od tego momentu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia. Z uwagi na remont linii polegający na rozebraniu linii dotychczasowej i wybudowaniu nowych urządzeń elektroenergetycznych w 1987 r. poprzednik prawny uczestnika nie zdążył zasiedzieć służebności w dotychczasowym "przedremontowym" zakresie, gdyż nie upłynął wymagany wówczas dla zasiedzenia przez posiadacza w złej wierze 20 letni termin. Termin zasiedzenia co do urządzeń 15 kV zaczął biec na nowo od 30 grudnia 1987 r. i ponownie nie zdążył upłynąć, gdyż na skutek wniosku inicjującego niniejsze postępowanie doszło do przerwania biegu zasiedzenia. Podkreślić należy, że po nowelizacji art. 172 k.c. wymagany obecnie dla zasiedzenia przez posiadacza w złej wierze jest termin 30-letni.

Sąd Okręgowy zgodził się z konstatacją Sądu Rejonowego co do konieczności przypisania uczestnikowi i jego poprzednikom złej wiary.

Przepis art. 172 k.c. łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania. Dobra wiara posiadacza samoistnego służebności polega na usprawiedliwionym - w towarzyszących okolicznościach - przekonaniu, że przysługuje mu posiadane prawo. Dla oceny istnienia dobrej wiary decydujące są kryteria obowiązujące przy nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c.), co w przypadku służebności oznacza analizowanie chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego chybiony był podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 7 k.c. Sąd Okręgowy zgodził się z ostateczną konstatacją Sądu Rejonowego co do tego, że oceniając posiadanie zasiadywanej służebności przyjąć należało złą wiarę. Choć Sąd Rejonowy nie wskazał w swych rozważaniach na wpływające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary, ani też nie przywołał okoliczności, które jego zdaniem to domniemanie obalały, to za słuszne uznać należy stwierdzenie tego Sądu, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia, że po stronie uczestnika, czy też jego poprzedników prawnych spełnione zostały przesłanki pozwalające uznać ich posiadanie za posiadanie w dobrej wierze.

Na wstępie tej części rozważań wskazać trzeba, że zdaniem wnioskodawcy o dobrej wierze miało świadczyć to, że inwestycje zrealizowane na nieruchomości wnioskodawców prowadzone były w trybie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. nr 32, poz. 135 ze zm.).

Zgodnie z art. 1 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy we wsiach i osiedlach, do których dochodzi lub - według państwowego planu inwestycyjnego - ma dochodzić linia elektryczna, przewodniczący prezydium powiatowej rady narodowej na podstawie planu, opracowanego przez właściwe przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa w porozumieniu z właściwym terytorialnie zarządem energetycznym i zatwierdzonego przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej, zarządzał i ogłaszał w sposób przyjęty dla ogłoszeń urzędowych powszechną elektryfikację. (...) elektryfikacja obejmowała doprowadzenie przewodów elektrycznych napięcia użytkowego do budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz założenie w tych budynkach wewnętrznego urządzenia odbiorczego. Z art. 4 tej powyższej ustawy wynika zaś, że we wsiach lub osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa przysługuje prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia, określonego w art. 1 ust. 1 (ust. 1). Właściciel, użytkownik, dzierżawca, najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany jest umożliwić wstęp i wykonanie czynności określonych w ust. 1 (ust. 2). Powołane przepisy, a także wydane na ich podstawie decyzje administracyjne o zarządzeniu powszechnej elektryfikacji oraz decyzja lokalizacyjna stanowiły prawną podstawę wejścia w posiadanie. Zarządzenie o powszechnej elektryfikacji było rodzajem wywłaszczenia, rozumianego jako ograniczenie pewnej wiązki uprawnień właściciela do rzeczy i stanowiło szczególnie tryb wywłaszczenia wskazany wprost w art. 38 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie

wywłaszczenia nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64). W związku ze wskazaną regulacją zawartą w ustawie z 28 czerwca 1950 r., zakład energetyczny był uprawniony do założenia na gruncie osób trzecich urządzeń oraz do wejścia na ich grunt celem dokonywania oględzin i pomiarów, a właściciel był obowiązany umożliwić wstęp i wykonanie tych czynności. W związku z tym, gdyby podzielić stanowisko uczestnika, co do tego, że inwestycje zrealizowane na nieruchomości wnioskodawców prowadzone były w trybie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. nr 32, poz. 135 ze zm.), to niewątpliwie posiadanie uczestnika można by oceniać jako posiadanie w dobrej wierze. Pogląd taki jest od dawna wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, niepubl.).

W niniejszej sprawie przepisy wskazywanej ustawy zastosowania jednak nie miały, albowiem przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby podstawą wejścia uczestnika w posiadanie nieruchomości wnioskodawców były decyzje administracyjne o zarządzeniu powszechnej elektryfikacji (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2009 r., I CKS 265/08), co powoduje, że nie można mówić o tym, że posiadanie uczestnika było w dobrej wierze. W niniejszym postępowaniu nie doszło do przedstawienia i przeprowadzenia dowodów w postaci upoważnień czy zarządzeń związanych z powyższą ustawą. W szczególności brak w niniejszej sprawie decyzji opartych na art. 1 ust. 1, 2 ust. 2 oraz 4 cytowanej ustawy. Co więcej uczestnik nie podnosił, by uzyskał jakiegokolwiek uprawnienia na podstawie decyzji wydanej zgodnie z art. 4 ustawy. Co istotne – brak było danych świadczących o tym, że tego rodzaju decyzja została w ogóle wydana.

Mając na uwadze niewykazanie przez uczestnika, że teren, na jakim znajdują się linie, których dotyczy wnioski, został objęty powszechną elektryfikacją i to w sposób wskazany w art. 1 ust. 1 ustawy, ale także to, że rodzaj i charakter instalacji elektrycznej oraz sposób jej przebiegu przez nieruchomości wnioskodawców, sam przez się, nie uzasadniał prac o jakich mowa w art. 1 ust. 1 cyt. ustawy oraz dokonywania czynności wskazanych w jej art. 4 ust. 1 (i odpowiadających im obowiązkom właściciela i posiadacza nieruchomości, wskazanych w art. 4 ust. 2 ustawy), nieuzasadnione było oparcie się - na potrzeby ustalania dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy - o przepisy wskazywanej przez skarżącego ustawy.

Co więcej Sąd Okręgowy podkreśla, że do obalenia domniemania dobrej wiary może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, który należy zaaprobować, że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, Nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, Lex nr 707912 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378.97, OSP 1998, nr 6, poz. 111). Powyższe skutkowało uznaniem Sądu Okręgowego, że sam ustalony w sprawie stan faktyczny w powiązaniu z dokumentami złożonymi przez uczestnika, obalał przedmiotowe domniemanie.

Powyższe uwagi skutkują uznaniem, że w stosunku do linii 0,4 kV uczestnik i jego poprzednicy byli w złej wierze.

Jeżeli chodzi o linię 15 kV to przy zasiadywaniu służebności w pierwotnym kształcie należało przyjąć złą wiarę - z uwagi na wskazane powyżej wywody. Po dokonanych w 1987 r. remoncie generalnym linii 15kV bieg zasiedzenia służebności przesyłu rozpoczął się na nowo. Także i w tym przypadku należało, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy, przyjąć złą wiarę uczestnika. Uczestnik wskazywał co prawda, że przedmiotowy remont odbył się na podstawie stosownych pozwoleń, jednakże nie przesądza to jeszcze dobrej wiary po stronie zasiadającego. Sąd Okręgowy wskazuje bowiem, że sama poprawność prowadzenia inwestycji z punktu widzenia prawa budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. Z materiału zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że decyzją z dnia 17 lutego 1986r. udzielono Zakładowi (...) w B. pozwolenia jedynie na budowę - modernizację linii 15kV C. (...) gm. W. (k. 141).

Wskazać należy, iż w orzecznictwie występowały rozbieżności co do tego, czy uzyskanie decyzji o zatwierdzeniu planu realizacyjnego czy nawet o udzieleniu pozwolenia na budowę przesądza o możliwości uznania legitymującego się nią

inwestora za posiadacza służebności gruntowej w dobrej wierze. Wyrażano pogląd, w świetle którego państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, LEX nr 1267161 i nawiązujące do tego orzeczenia, orzeczenia z dnia 14 listopada 2013 r., II CNP 15/13, z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13 i z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13).

Z poglądem tym nie można się jednak zgodzić. Przekonujące są w tym zakresie argumenty powołane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. III CZP 76/15, LEX nr 1958100, zgodnie z którą wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. Tytułem do posiadania rzeczy w zakresie prawa określonego rodzaju nie może być tytuł do władania nią w jakikolwiek sposób, lecz tylko w taki, jaki odpowiada posiadaniu charakterystycznemu dla tego prawa. Tytuł do posiadania służebności gruntowej, w tym także o treści służebności przesyłu, nie może wynikać ze stosunku obligacyjnego wykreowanego umową najmu, dzierżawy, ani także z rzeczowego prawa użytkowania. Nie może być tytułem posiadania służebności o treści służebności przesyłu także decyzja administracyjna, która nie kreuje tego prawa podmiotowego, lecz prowadzi do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, choćby nawet dotyczyła szerokiego władztwa nad cudzą nieruchomością (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13). Tytuł prawny do posiadania służebności, w tym także służebności przesyłu, może wynikać wyłącznie z ustanowienia na właściwej drodze tego prawa podmiotowego na rzecz podmiotu wykonującego składające się nań uprawnienia. Źródłem powstania służebności może być zatem umowa z właścicielem zawarta z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. albo orzeczenie sądowe o jej ustanowieniu, czy wreszcie nabycie jej przez zasiedzenie. Nabycie służebność gruntową przez zasiedzenie może jednak tylko ten podmiot, który wcześniej wykonywał składające się nań uprawnienia bez ważnego tytułu, a zatem bezprawnie.

Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego przemawia za stosowaniem tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i dokonywania według niej oceny posiadania z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48; postanowienia Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, nie publ. i z 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98, nie publ.). Zgodnie z tą koncepcją, nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, to wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji.

Przyjęte rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta z cudzej nieruchomości nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałoby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie.

Realizacja inwestycji budowlanej na własnej lub na cudzej nieruchomości wymaga uzyskania pozwolenia wydawanego przez organy administracji publicznej po spełnieniu warunków określonych przepisami zaliczanymi do prawa publicznego. Ich obowiązywanie wyznacza właścicielowi oraz osobie mającej do nieruchomości inne prawo granice wykonywania uprawnień mieszczących się w zakresie korzystania z nieruchomości (art. 140 k.c.). W ustawie z dnia 31 stycznia 1961 r. - Prawo budowlane (Dz.U. Nr 7, poz. 46 ze zm.) ustawodawca przyjął, że obowiązkiem inwestora państwowego, który zamierza zrealizować inwestycję budowlaną jest uzyskanie prawa do jej realizacji na określonym

terenie (art. 13). Kwestia ta pozostawała poza zakresem kognicji organów administracji, a udzielone pozwolenie na budowę nie naruszało praw osób trzecich (art. 39). Zgodnie z kolei z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229 ze zm.), obowiązującej od dnia 1 marca 1975 r. do dnia 31 grudnia 1994 r., wydanie pozwolenia na budowę wymagało uprzedniego wykazania przed organem administracji prawa do dysponowania nieruchomością, na której miały być przeprowadzone roboty budowlane. Takim tytułem mogła być nie tylko własność lub użytkowanie wieczyste, ale także uprawnienie wynikające z użytkowania, albo ze stosunku obligacyjnego (najem, dzierżawa). Z wydania pozwolenia na budowę na podstawie Prawa budowlanego z 1974 r. nie można jednak wyprowadzić pewnych wniosków co do tego, że inwestor w czasie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł do dysponowania nieruchomością oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej wnioskować, że organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żądanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji, w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania.

Trzeba też w tym miejscu podkreślić, że dla organu administracji publicznej tytułem inwestora do dysponowania nieruchomością w rozumieniu art. 29 ust. 5 Prawa budowlanego z 1974 r. nie musiała być służebność o treści służebności przesyłu, zwłaszcza że taki tytuł inwestora musiałby powstać z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. Nie można przyjąć, żeby inwestor mógł powołać się przed organem właściwym do wydania pozwolenia na budowę na przysługiwanie mu na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu, gdyby oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu tego prawa zostało złożone bez zachowania określonych w tym przepisie wymagań co do formy. Uprawnienie do dysponowania nieruchomością na cele inwestycyjne mogło jednak wynikać ze stosunku obligacyjnego między inwestorem a właścicielem nieruchomości, a o istnieniu takiego stosunku może świadczyć np. to, że właściciel nieruchomości, po doręczeniu mu decyzji o pozwoleniu na wybudowanie urządzeń przesyłowych na jego gruncie, nie kwestionował przesłanek, które leżały u podstaw jej wydania i nie wnosił dostępnych mu środków zaskarżenia.

W stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 stycznia 1995 r., wynikającym z ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.), organ administracji publicznej właściwy do wydania pozwolenia na budowę nie musi badać tytułu prawnego inwestora do nieruchomości, na której ma być zrealizowana inwestycja. Wystarczy, że inwestor złoży przy wniosku o wydanie mu pozwolenia na budowę oświadczenie, pod rygorem odpowiedzialności karnej, że przysługuje mu prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane (art. 32 ust. 4 pkt 2). Obecnie zatem na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę nie można wnioskować, że organ właściwy do jej wydania objął rozpoznaniem także kwestię tytułu inwestora do nieruchomości, na której zamierza zrealizować swoje plany. Wydanie takiej decyzji może świadczyć co najwyżej o tym, że inwestor zapewnił o posiadaniu takiego tytułu, ale nie może przesądzać jego istnienia.

Decyzja o pozwoleniu na budowę oraz poprzedzająca ją decyzja o warunkach zabudowy, wydawana dla obszaru, dla którego brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje obecnie pogląd, że ich wydanie nie przesądza dobrej wiary podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, nie publ., z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 410/07, nie publ., i z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, "Palestra" 2009, nr 9-10, s. 254).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwolenie na budowę jest aktem niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie wynika z niego jakikolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Taki tytuł

musi być uzyskany na podstawie umowy albo stosownego orzeczenia, względnie przez zasiedzenie. Posiadacz, który wie, że dysponuje decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może stworzyć tytułu do cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesyłu, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, a więc takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, że jego posiadanie służebności jest legalne. O takim zakwalifikowaniu posiadania służebności mogłyby świadczyć inne okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, ale nie samo to, że posiadacz służebności uzyskał decyzję o pozwoleniu na budowę i na jej podstawie wniósł urządzenia, których legalnemu utrzymywaniu na gruncie ma służyć zasiadywana służebność. Przedsiębiorstwo energetyczne jako profesjonalny uczestnik obrotu powinno wykazać się odpowiednią starannością i podjąć czynności w celu uzyskania tytułu do korzystania z nieruchomości poprzednika wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, zwłaszcza w okresie gdy nie obowiązywała już zasada jednolitej własności państwowej i zaczęło się kształtować o wiele silniejsze niż w poprzednich warunkach ustrojowych przekonanie, że nie można dowolnie naruszać praw podmiotów prywatnych z powołaniem się na interes publiczny.

W ocenie Sądu Okręgowego poprawność prowadzenia procesu budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. Wynika to z różnego charakteru regulacji zawartej w prawie budowlanym i prawie cywilnym. Budujący na cudzym gruncie urządzenia przesyłowe musiał uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą nieruchomością. W przypadku budowy urządzeń przesyłowych ograniczenie prawa własności jest jednak jeszcze dalej idące, bo pociąga za sobą konieczność stałego dostępu do tych urządzeń. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń a tych uprawnień nie gwarantuje uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych (por. wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r. (sygn. akt IV CSK 410/07, nie publ.), jak też zgodność budowy z wymaganiami Prawa budowlanego (por. wyrok z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05). Przedsiębiorstwo przesyłowe mogło uzyskać odpowiednie uprawnienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, czy to na podstawie umowy z właścicielem nieruchomości, czy przez ustanowienie odpowiedniej służebności przez sąd.

Z tych względów nie można przyjąć, aby ingerowanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe we własność poprzednika prawnego wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Sąd Rejonowy nie uchybił zatem przepisowi art. 7 k.c.

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy wskazuje, że zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzały się do konkluzji, że w ocenie skarżącego nie doszło w wyniku niniejszego postępowania do obalenia domniemania dobrej wiary uczestnika (art. 7 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c.) i Sąd Rejonowy musiał być tym domniemaniem związany.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do powyższego, powołać się należało na stanowisko orzecznictwa we wskazanej materii. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r. sygn. IV CK 165/05, LEX 186901 wskazano, że przepis art. 7 k.c. przewiduje domniemanie prawne usuwalne. Jeżeli ustawa uzależnia skutki prawa od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. To domniemanie prawne znajduje zastosowanie także w zakresie nabywania służebności gruntowej przez zasiedzenie (art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c.). W uzasadnieniu tego orzeczenia wyjaśniono, że sąd przyjmując obalenie domniemania może powołać się w tym zakresie na sposób wejścia przedsiębiorcy w posiadanie nieruchomości gruntowej i znajdujących się na niej urządzeń energetycznych. Sąd nie musi kierować się już domniemaniem przewidzianym w art. 7 k.c., ponieważ może uznać jego obalenie w wyniku toczącego się postępowania dowodowego, na podstawie całokształtu ujawnionych okoliczności. Zatem przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, że do obalenia domniemania może dojść na skutek oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie i niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu; nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r. sygn. V CSK 87/13, LEX 1448336 i powołane tam postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94,

OSNC 1994/12/245; z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378/97, OSP 1998/6111; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego instytucja domniemania prawnego z art. 7 k.c. nie może być nadużywana w sprawach dotyczących zasiedzenia, lecz to czy dochodzi do obalenia tego domniemania podlega ocenie przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Generalnie zauważenia wymaga, że skutek w postaci zasiedzenia musi zostać wykazany w sposób dostatecznie przekonujący, tak aby uważać za zasadne dopuszczenie do przełamania konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności. W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zasiedzenie jest odstępstwem od tej zasady i to bardzo daleko idącym. Dlatego wszelkie wątpliwości powinny być tłumaczone na korzyść ochrony własności (innych praw majątkowych), bez względu na to, czy chodzi o własność (prawa majątkowe) osób fizycznych, jednostek samorządu terytorialnego, Skarbu Państwa, czy innych podmiotów. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r. sygn. II CK 33/04, LEX nr 194129).

Taki wypadek, jaki opisany jest w powołanych wyżej judykatach, w ocenie Sądu Okręgowego wystąpił w obecnie rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego złożone do akt sprawy dokumenty, poddane ocenie, nie przemawiały, wbrew stanowisku skarżącego, za tym, że należało uczestnikowi przypisać dobrą wiarę. Omawiane dokumenty dotyczyły jedynie szeroko pojętego procesu budowlanego, a wynikająca z nich zgoda w swej treści co najwyżej ograniczała się jedynie do wyrażenia zgody na przeprowadzenie urządzeń energetycznych, w szczególności postawienie słupa, czy przeciągnięcie linii napowietrznej. Zakres przedstawionej zgody nie odpowiadał zatem treścią ograniczonemu prawu rzeczowemu, jaką jest służebność przesyłu.

Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze należy mieć na względzie okoliczności poprzedzające i towarzyszące uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, iż do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16).

Reasumując, w świetle powyższego Sąd Rejonowy był uprawniony do przyjęcia, że doszło do obalenia domniemania przewidzianego w art. 7 k.c., a to uzasadniało ocenę posiadania uczestnika według kryteriów określonych w art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 292 k.c. Bieg terminu zasiedzenia został przerwany przez czynność właściciela polegającą na podjęciu czynności, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c. Stanowił ją wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 99 czy postanowienie z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, Lex nr 1096048).

Mając na uwadze, że wniosek taki wnioskodawcy złożyli w dniu 12 maja 2014 r. słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności przesyłu w stosunku do urządzeń objętych generalnym remontem w 1987 r., a zatem w stosunku do których termin zasiedzenia liczyć należy od 30 grudnia 1987 r., nie upłynął (art. 172 §2 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c.).

W tych warunkach wniosek o ustanowienie służebności w zakresie odnoszącym się do urządzeń elektroenergetycznych średniego napięcia (15kV) w pełni zasługiwał na uwzględnienie. Skoro uczestnik nie nabył tej służebności w drodze zasiedzenia to zaistniały przesłanki do usadowienia służebności przesyłu co do linii średniego napięcia 15 kV posadowionej na nieruchomościach składających się z działek o nr (...) orz(...)

Odnośnie linii elektroenergetycznych 0,4 kV, początek biegu zasiedzenia należy liczyć od 1968 roku, tj. od daty wybudowania urządzeń i oddania ich do eksploatacji. Linia niskiego napięcia nie zmieniała przebiegu, a zatem przyjąć należało, że nie doszło do przerwania ciągłości posiadania i po upływie 20 letniego okresu, wymaganego dla zasiadającego w złej wierze, doszło do nabycia stosownej służebności w drodze zasiedzenia. 20 - letni okres upłynął

przed nowelizacją art. 172 k.c., która wydłużyła wymagany w takich warunkach czas niezbędny dla zasiedzenia z 20 lat do 30 lat.

W niniejszej sprawie nie został przedstawiony cywilnoprawny lub administracyjny tytuł uprawniający poprzedników prawnych uczestnika do ingerencji w cudzą własność i budowy na cudzym gruncie urządzeń przesyłowych. W szczególności jednak poprzednicy prawni uczestnika nie legitymowali się żadnym uprawnieniem do stałego utrzymywania i korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na gruntach innych osób. Kwestie ustawy elektryfikacyjnej zostały wyjaśnione we wstępnej części rozważań.

Ostatecznie uznać należało, iż przesłanki do ustanowienia służebności przesyłu zostały spełnione wyłącznie co do linii średniego napięcia 15 kV. W konsekwencji obniżeniu uległa wysokość zasądzonego przez Sąd I instancji jednorazowego wynagrodzenia, która to została obliczona w oparciu o opinie biegłego. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności na działce (...) wynosi 433,37 zł, na działce (...) - 906,98 zł, zaś na działce (...) (przy uwzględnieniu jedynie 14 metrowego odcinka linii 15 kV) - 33,47 zł. Łączna wysokość tego wynagrodzenia wynosi zatem 1.374 zł (433,38zł + 906,98zł + 33,47zł = 1.373,83 zł). Sąd Okręgowy ustalając wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności skorzystał - tak jak uczynił to Sąd Rejonowy, a co nie było kwestionowane w apelacji - z opinii biegłego. Pominąć jedynie należało obliczone przez tego biegłego wynagrodzenie odnoszące się do urządzeń elektroenergetycznych niskiego napięcia zlokalizowanych na działkach (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w wyżej wymienionym zakresie, oddalając apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uwzględniając jego wynik. Skarżący wygrał bowiem postępowanie apelacyjne jedynie w stosunku do urządzeń elektroenergetycznych niskiego napięcia, co przy zbliżonych kosztach poniesionych przez wnioskodawców i uczestnika uzasadniało pozostanie przy zasadzie orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego.

Dorota Ciejek Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz